St. Wyspiański

Klątwa

2009

Piotr Tomaszuk

Warszawa

St. Wyspiański

klątwa 2009

Opracownie tekstu i reżyseria : Piotr Tomaszuk
Scenografia : Eva Farkasova
Muzyka : Piotr Nazaruk
Współpraca reżyserska, światła : Rafał Gąsowski
Asystentura studencka : Ada Konieczny

Występują:
Młoda - Katarzyna Siergiej
Ksiądz - Dariusz Zakrzewski
Pustelnik - Rafał Gąsowski
Dziewka - Ewa Gajewska
Parobek - Karol Smaczny
Sołtys - Dariusz Matys
Matka - Edyta Łukaszewicz-Lisowska
Dekoracje pod kierownictwem Jerzego Łupieńskiego wykonali:
Radosław Maksymowicz, Marcin Irski, Paweł Dryl

TEATR WIERSZALIN W SUPRAŚLU

„Klątwa" - świat pogrążony w grzechu. Świat w grzechu zatopiony całkowicie, ale bezrefleksyjnie. To nie jest grzeszność incydentalna, „jednorazowa", która owocuje poczuciem winy, ale grzech „oswojony", grzech „codzienny", grzech wżarty w dusze i ciała tak bardzo, że nie jest już odczuwany jako wykroczenie przeciwko boskiemu prawu. Trzeba klęski, wstrząsu, dramatu, aby gromadę zmusić do pytania za co spada tak dotkliwa kara...

Na scenę wkracza Wędrowiec – Odyss. Przemienia się w Pustelnika, a przemiana dokonuje się w momencie, kiedy pochyla się nad prochem I mówi, że jest sam na cmentarzu...

Bezlitosny Taniec Pamięci, taniec wśród popiołów, bo pamięć to popiół...

Pustelnik- szaman, profeta. Jest sam, bo gromada go wypchnęła poza nawias, jako swoją ostateczność.

Życie „po swojemu" („ja żyję po swojemu z gadami w zgodzie...") skazało go na pustelnię...

Szaman nie tyle przyzywa Bóstwo, co stopniowo, w akcie transu odrzuca realny świat, wszelkie normy i wszelką formę, opróżnia siebie z samego siebie, czyni się Pustką, w którą Bóstwo może wkroczyć. Pustka przyzywająca Bóstwo.

Aktem zawłaszczenia człowieka, Całkowitym Zawładnięciem Bóstwo objawia się światu.

Bóstwo wkracza w Wybranego, który je przyzywa (Pustelnik), ale też wybiera samo (Młoda). W akcie wyboru Wybrańca jest wolne, więc nieprzewidywalne. To nie człowiek powoduje jego nadejście. Bóstwo przychodzi i odchodzi kiedy chce, jest wolne.

Bóstwo objawia się, kiedy zjawić się nie powinno. Dzieci płoną, a Bóstwo zaczyna manifestować swoją obecność. To jest poza etyką. Ale Bóstwo nie musi być „dobre". Ofiara nie służ-y temu, aby stało się „lepsze". Ofiara, to akt błagania o znak obecności. I Bóstwo zjawia się. Jest.

Bóstwo nie potrzebuje człowieka. To człowiek potrzebuje Bóstwa.

Młoda jak ślepa. Ale to nie jest ślepota błogosławiona. To ślepota beznadziejna, bezwględna, ta ślepota jest tylko ciemnością.

„Choćbym szedł ciemną doliną zła się nie ulęknę"...

Piotr Tomaszuk, notatki do „Klątwy" Wyspiańskiego

Zrealizowano dzięki pomocy finansowej MKiDN

Teatr Wierszalin, Supraśl, ul. Kościelna 4; rezerwacja biletów: 085 710 88 45; wierszalin@wierszalin.pl; **www.wierszalin.pl**